



Sygn. akt: WK 12/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Błuś (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Tomczyk (sprawozdawca)

Protokolant : Anna Krawiec

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Jarosława Ciepłowskiego

w sprawie F. B., skazanego z art. 270 § 1 k.k. z 1969 r., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 28 stycznia 2016 r. kasacji wniesionej przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego na korzyść od wyroku Sądu Okręgu Wojskowego z dnia 16 czerwca 1982 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia F. B. od dokonania przypisanego mu czynu;**
- 2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

F. B. został skazany wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego z dnia 16 czerwca 1982 r. za czyn zakwalifikowany z art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. polegający na tym, że „w dniu 12 maja 1982 r. w D., w miejscu publicznym wywiesił własnoręcznie sporządzoną ulotkę, w której Prezesa Rady Ministrów PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego określił mianem <<świni>>”. Za tak opisane i zakwalifikowane działanie wymierzono mu, po odstąpieniu od trybu doraźnego, karę roku pozbawienia wolności.

Ten prawomocny wyrok zaskarżył kasacją wywiedzioną na korzyść F. B. Naczelny Prokurator Wojskowy i zarzucając „rażące naruszenie prawa materialnego, to jest art. 270 § 1 k.k. z 1969 r., które miało istotny wpływ na treść wyroku, a polegające na uznaniu, że F. B. dopuścił się popełnienia przestępstwa zakwalifikowanego jak wyżej, w sytuacji gdy swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion przypisanego mu czynu”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie F. B. od popełnienia przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzut sformułowany w kasacji jest oczywiście zasadny, ponieważ zachowaniem swoim F. B. nie wyczerpał znamion czynu penalizowanego w art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. Co więcej, nie ustalił tego prokurator – autor aktu oskarżenia, ani powielający opisane w akcie oskarżenia zachowanie oskarżonego Sąd Okręgu Wojskowego, który przypisał mu nazwanie Wojciecha Jaruzelskiego „świnią”. Niezależnie od tego jak bardzo jest to obraźliwe określenie, nie ustalono w trakcie postępowanie karnego ani celu jego użycia, ani adresata, ani wreszcie zamiaru użycia takiego określenia. Jak natomiast słusznie zauważa skarżący, przedmiotem ochrony prawnej art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. był Naród Polski, Polska Rzeczpospolita Ludowa, jej ustrój lub naczelne organy. A więc nie osoba Wojciecha Jaruzelskiego, który mógłby odczuć tę wypowiedź jako zniewagę osobistą, ale nie w rozumieniu art. 270 § 1 k.k., lecz organ państwa. Tego zaś w rozpoznawanej sprawie nie ustalono, kwalifikując w istocie z art. 270 § 1 k.k. z 1969 r. sformułowanie dotyczące osoby fizycznej. Sąd bowiem nie wyjaśnił dlaczego w opisie przypisanego czynu ustalił, że wypowiedź dotyczyła Wojciecha Jaruzelskiego jako Prezesa Rady Ministrów PRL, co w świetle materiału dowodowego zebranego w sprawie uznać należy za dowolne, z uwagi choćby na pełnienie wówczas przez

niego rozlicznych funkcji. Tym samym nie doszło do wypełnienia przez F. B. znamion przypisanego mu czynu, co powodowało konieczność uznania, że zaskarżone orzeczenie dotknięte jest uchybieniem wskazanym w zarzucie kasacji i jako błędne – podlegało uchyleniu, zaś F. B. wobec oczywistej niesłuszności skazania – uniewinnieniu od dokonania przypisanego mu czynu.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc